Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 28 czerwca 1934 r. 1084.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kronika.

Dokoła pobytu p.A.Prystora w Kownie. /VI.1934/:Jak wiadomo, p.A.Prystor przed wyjazdem z Litwy udzielił dziennikarzom kowieńskim wywiadu prasowego. Wywiad ten został udzielony w formie już opracowanej i jednolitej dla wszystkich pism. W związku z tem poszczególne pisma uzupełniają ten wywiad indywidualnemi wywodami.

"Liet.Aidas" pisze, iż na uczynioną przez współpracownika tegoż pisma próbę poruszenia stosunków polsko-litewskich, p.Prystor odpowiedział odmownie, oświadczając przytem, że wywiadu tego wogóle udziela tylko wyjątkowo, wbrew swemu zwyczajowi.

Na pytanie, czy prawdą jest, że p.Prystor zamierza po spotkaniu się z Marszałkiem Piłsudskim, powrócić znów do Kowna, wysłannik "L.Aid." otrzymał odpowiedź przeczącą. "Chcę wrócić, lecz nastąpi to nieprędko"- oświadczył p.Prystor.

Poza temi szczegółami wywiadu, pismo podaje znane oświadczenie p.Prystora oraz komunikat Elty.

"Rytas" ogranicza się do zamieszczenia oświadczenia i komunikatu bez żadnych komentarzy.

"Liet.Żinios" natomiast na pierwszem miejscu, pod tytułem na całą szerokość strony daje obszerny i nader szczegółowy opis wywiadu- dokonanego przez p.Kardelisa, zaopatrując go we wstęp, poświęcony rozważaniu doniosłości wizyty najbliższego współpracownika Marszałka Piłsudskiego w Kownie. We wstępie tym autor stwierdza również, że współpraca narodu litewskiego z polskim na zasadzie wzajemnego poszanowania praw do samodzielnego bytu jest możliwa i stosunki Litwy z Polską w tych warunkach mogą być lepsze, niż z jakimbądź innym narodem.

Opisując przebieg wywiadu, współpracownik pisma z humorem mówi m.in. o próżnych swych usiłowaniach skłonienia p.Prystora do zaspokojenia jego ciekawości. "Interesuje nas - mówił wysłannik "L. Żin." - nasze Wilno"... - "Przyjedziecie i zobaczycie" - zakończył wywiad p.płk.Prystor. Jednak okoliczności, jakie towarzyszyły wywiadowi, budzą nadzieję p.Kardelisa na następne, obszerniejsze już wywiady w przyszłości.

Korespondent kowieński "Memeler Dampfboot" donosi, że podróż p.Prystora powszechnie oceniana jest w Kownie, jako podjęte w postaci wspaniałego gestu usiłowanie polskie w kierunku zbliżenia między obu państwami drogą osobistego kontaktu czołowych bojowników o niepodległość Litwy i Polski.

"Das Naje Wort", podając oświadczenie p.A.Prystora dla prasy, załącza doń wiadomość następującą: Według informacyj z kół ?poinformowanych, p.Prystor jedzie do Pikieliszek, gdzie spędza swój urlop Marsz.Piłsudski. Tam również przybędzie rektor uniwersytetu wileńskiego prof.Staniewicz i inni działacze społeczni. P.Prystor miał jakoby specjalną misję zbadania w Litwie stosunków w związku z aktualną kwestją zawarcia związku państw bałtyckich, gdyż w kwestji tej krzyżują się interesy polityczne Francji, Polski i Niemiec. Pozatem istotna przyczyna podróży p.Prystora do Kowna może tkwić w wizycie min.Barthou w Warszawie i rozmowach jego co do pomyślnych warunków Polski dla utworzenia związku państw bałtyckich.

"Volksblatt", komentując oświadczenie i pogłoski dokoła pobytu p.Prystora, zauważa, że się odnosi wrażenie, iż przybył on raczej w celach informacyjnych, niż z konkretnemi propozycjami.Ustalono, że z Kowna jedzie p.Prystor do Wilna, a stamtąd do Marsz.Piłsudskiego. Ogólne wrażenie jest, że p.Prystor został zadowolony z wyników swej podróży. Jak widać, w społeczeństwie polskiem niema już wojowniczego stanowiska względem Litwy.

"Id.Sztimme" powołuje się m.in. na wiadomości, jakie się ukazały w prasie zagranicznej. I tak: "Berl.Tag." podaje, że wysokie osobistości urządziły bankiet dla p.Prystora i że musi on kontynuować rokowania, jakie hr.Zubow rozpoczął z Piłsudskim. Na wstępie swych uwag zaznacza pismo: Należy przedewszystkiem stwierdzić, że polski mąż stanu ze swych odwiedzin w Litwie jeszcze bardziej uświadomił sobie, jak poważne i trudne jest rozwiązanie stosunków między Litwą i Polską.

"Liet.Žinios" Nr.143 z powołaniem się na "Siegodnia" komunikują, że p.A.Prystor po powrocie z Kowna do Wilna udał się bezpośrednio do Pikieliszek, gdzie złożył Marsz.Piłsudskiemu szczegółowe sprawozdanie ze swej podróży.-

S p r a w a r o k o w a ń o d n o ś n i e w s p ó ł p r a c y p a ń s t w b a ł t y c k i c h .Prasa kowieńska /z 26.VI.1934/: Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, że podczas kilkudniowych narad między estońskim wiceministrem Spraw Zagr. Laretei'em i przybyłym do Tallina generalnym sekretarzem łotewskiego M.S.Z. Muntersem w sprawie współpracy litewsko-łotewsko-estońskiej osiągnięto zupełne porozumienie. O wynikach porozumienia natychmiast został poinformowany estoński minister Spr.Zagr. Seljamaa.

25 czerwca po powrocie do Rygi Munters złożył sprawozdanie prezesowi ministrów Ulmanisowi. W związku z uprzednio już osiągniętem zasadniczem porozumieniem w sprawie narad 3 państw w Kownie, przedstawiciele Łotwy i Estonji porozumieli się, że narady należałoby zapoczątkować już w początkach lipca.-

B a ł t y c k a k o n f e r e n c j a d r o g o w a .Prasa kowieńska /z 26.VI.1934/:Dnia 21 sierpnia odbędzie się w Kownie konferencja drogowa, w której wezmą udział Litwa, Łotwa i Estonja. Konferencja rozpatrzy szereg kwestyj, dotyczących uregulowania komunikacji drogami i szosami.-

U d z i a ł L i t w y n a m i ę d z y n a r o d o w y m z j e ź d z i e s a m o r z ą d ó w .Prasa kowieńska /z 26.VI.1934/:Dnia 19 sierpnia zostanie otwarty w Lyonie międzynarodowy zjazd samorządów miejskich. Jako delegat Litwy uda się na ten zjazd burmistrz m.Kowna p.Merkis.-

B a n k i e t a n g i e l s k o - b a ł t y c k i e j p r z y j a ź n i w L o n d y n i e .Prasa kowieńska /z 26.VI.1934/:Z Londynu donoszą, że dn.2 lipca pod przewodnictwem prezesa T-wa angielsko-bałtyckiego odbędzie się tam bankiet na cześć przedstawicieli Litwy, Łotwy i Estonji oraz członków kolonji bałtyckiej w Londynie. Długoletni estoński poseł w Londynie Kałłas został odwołany do Tallina i na bankiecie przyjaźni angielsko-bałtyckiej nie zostanie pominięty również ten moment.-

L i t e w s k a e s k a d r a p o w i e t r z n a w S t o k h o l m i e .Prasa kowieńska /z 26.VI.1934/:Szwedzka agencja telegraficzna donosi, że lotnicy litewscy po przelocie nad Gotlandem i Nykoepingiem o godz.13 min.20 wylądowali na lotnisku w Barkaby w pobliżu Stokholmu.

Ze Stokholmu, dokąd eskadra już przybyła, wystartuje ona do Kopenhagi, a stąd - do Londynu. W wyprawie biorą udział następujący lotnicy: jako dowódca eskadry płk.Gustajtis, kpt.Namikas, kpt. Lorentas, por. Marcinkus, por.Mikenas i mechanik Rinkieviczius.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

P r z e m ó w i e n i e p r e z y d e n t a S m e t o n y p o d c z a s o d s ł o n i ę c i a p o m n i k a N i e p o d l e g ł o ś c i w R o s i e n i a c h ."Liet.Aidas" Nr.143 /VI.1934/: Prezydent Smetona wygłosił z okazji odsłonięcia pomnika Niepodległości w Rosieniach przemówienie, w którem podkreślał znaczenie pomnika Niepodległości, przyczem, nawiązując do ostatniego zamachu stanu, wyraził się, że znajdują się ludzie, którzy umyślnie, czy nieumyślnie podkopują podstawy niezawisłości. Prezydent Smetona wzywał Litwinów do czuwania nad wewnętrznym ładem w Litwie i ochrony niezawisłości litewskiej.-

Z m i a n y p e r s o n a l n e w u n i w e r s y t e c i e k o w i e ń s k i m .Prasa kowieńska /z 26.VI.1934/:Na miejsce prof.A.Maczysa, który spowodu podeszłego wieku opuści katedrę procedury cywilnej, mianowany zostanie prof.Bielacki.-